

NASZA GAZETA

WOLI i BEMOWA

27 stycznia 2017 • Nr 1-2 (254) • BEZPŁATNY DWUTYGODNIK • ISSN 1734-0640 • rok XIII

Przedkolaki dla Wielkiej Orkiestry



Już po raz 15. dzieci z Przedszkola nr 253 „Akademia Pana Kleksa” zagrały z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy. Do tej wspaniałej akcji włączyło się całe środowisko przedszkolne: dzieci, nauczyciele oraz rodzice. Wielkim wydarzeniem w przedszkolu był „Pokaz mody” w ramach imprezy zamkniętej, w czasie której odbyła się licytacja gadżetów подарowanych przez ludzi reprezentujących różne instytucje oraz osoby prywatne. Najważniej-

szym punktem pokazu był wystrzałowy występ dzieci w strojach swoich rodziców oraz światełko do nieba, czyli milion konfetti. Najmniejsze przedszkolaki wykonały prace plastyczne, które ich opiekunowie mogli kupować w ramach zorganizowanego kiermaszu w placówce. Jak co roku swoje kwestowanie przedszkolaki zaczęły tuż przed samym finałem odwiedzając z puszkami urząd dzielnicy Wola i dzielnicowe biuro finansów oświaty. Z uśmiechem na twarzy

i puszkami w ręku dzieci kwestowały wśród pracowników, którzy z chęcią i życzliwością zapraszali ich do siebie.

W dniu finału mali wolontariusze odwiedzili wraz z nauczycielami oraz rodzicami studio TVN, gdzie mieli okazję porozmawiać z Jurkiem Owsiakiem. Następnie dzieci kwestowały na terenie Galerii Mokotów, gdzie spotkały się z życzliwością i hojnością warszawiaków, którzy z podziwem obserwowali zaangażowane w akcję przedszkolaki. Trud małych wolontariuszy został nagrodzony przypadkowym spotkaniem wielu celebrytów, którzy znaleźli czas na rozmowę oraz rozdanie autografów.

Niecodzienną atrakcją była postać Pana Kleksa, która towarzyszyła dzieciom podczas zbiórki, czym przyciągała uwagę przechodniów i znacznie wpływała na zawartość puszek.

Dzieci z Przedszkola nr 253 „Akademia Pana Kleksa” będą grały z Orkiestrą „do końca świata i o jeden dzień dłużej”.

Naszym przedszkolakom udało się zbierać niebagatelną sumę 38 921,33 zł i tym samym pobić zeszłoroczny rekord 29 168,57 zł.

Sie ma! Spotkamy się za rok.

Natalia Sztekler



Na Woli

W obronie szpitali

Projekt ustawy ministerstwa zdrowia o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, wprowadzający nowe rozwiązania w zakresie utworzenia tzw. sieci szpitali – obecnie w trakcie procedowania przez Radę Ministrów – wzbudził powszechny niepokój. Planowana nowelizacja, oprócz pozytywnej zapowiedzi kompleksowości opieki zdrowotnej w udzielaniu świadczeń zdrowotnych prowadzić ma do zmiany systemu ich kontraktowania i finansowania.

Aż 85 proc., a być może nawet 91 proc., środków przeznaczonych na lecnicтво szpitalne będzie wykorzystane w ramach tzw. sieci, pozostała część na konkursy. Dofinansowanie z budżetu państwa w ramach ryczałtu mają otrzymać jedynie placówki zakwalifikowane do sieci. Aby trafić do nowo tworzonej sieci szpitali, placówka powinna m.in. posiadać odpowiednie oddziały i zapewnić kompleksowość świadczeń zdrowotnych, na które składa się 17 tzw. gwarantowanych.

Szpitalom, które nie spełniają tych kryteriów, grozi utrata finansowania i likwidacja.

O wsparcie do władz Woli zwrócił się Wiktor Masłowski, prezes zarządu publicznego szpitala Centrum Lecznico-Rehabilitacyjnego i Medycyny Pracy ATTIS Sp. z o.o., obawiając się o przyszłość tej placówki, która w systemie całodobowym działa w zakresie chorób wewnętrznych z funkcjonującą „na ostro” izbą przyjęć. Placówka jest w gestii samorządu województwa mazowieckiego, a nie dzielnicy.

ATTIS usługi medyczne świadczy na Woli od ponad 45 lat, choć nie tylko dla osób z tej dzielnicy – ale także dla mieszkańców Bemowa, które nie ma swojego szpitala; w sumie dla

prawie 260 tys. mieszkańców. Placówka rocznie hospitalizuje ponad 9 tys. pacjentów. Od niedawna realizuje też program dostosowawczy „zapewnienia kompleksowej opieki onkologicznej kobiet” – szczególnie potrzebny i ważny dla mieszkanki dzielnicy, gdyż Wola jest druga po Pradze Północ pod względem liczby zgonów kobiet z powodu nowotworów złośliwych ze współczynnikiem 167,9. Wolę identyfikuje też wysoki wskaźnik obciążenia demograficznego (11,5), który świadczy o zwiększonych potrzebach zdrowotnych dużej liczby osób korzystających ze świadczeń opieki zdrowotnej, które zostaną w olbrzymiej części skonsumowane dzięki realizacji tego programu, zaopiniowanego również pozytywnie przez ministra zdrowia.

Według szacunków ekspertów obecnie w Polsce funkcjonuje ok. 800 szpitali, z czego – według prognoz – po wprowadzeniu zmiany ustawy 170 spośród nich nie znajdzie się w sieci.

Jeśli z powodu braku dofinansowania placówki te zostaną zamknięte, z pewnością nie poprawi się dostępność do świadczeń zdrowotnych, nie wiadomo także, kto przejmie pacjentów tych szpitali.

Masłowski twierdzi, że trudno przewidzieć, jakich kwot dofinansowania można oczekiwać, m.in. dlatego, że placówki, które znajdują się w niższym poziomie referencyjnym, mogą zostać bez znacznej części finansowania. Tymczasem w Centrum ATTIS w ostatnich latach nastąpił znaczny wzrost liczby hospitalizacji, są długie terminy oczekiwania na przyjęcie przez specjalistów i na zabiegi (np. na operację zaćmy pacjenci są zapisywani na sierpień 2018 roku, a na rehabilitację ogólnoustrojową – na koniec grudnia 2018 roku).

Więcej czytaj na str. 2.

Karnawał na Bemowie

Trwa karnawał, czyli czas imprez i balów. Dajmy się wciągnąć w wir zabawy, to wcale nie musi być kosztowne. Wystarczy zainteresować się tym, co się dzieje w naszej dzielnicy – do wyboru mamy wiele bezpłatnych imprez i koncertów.

Jednym z ciekawszych wydarzeń, które nas czekają w najbliższym czasie jest organizowany przez Halę Wola koncert, gdzie główną atrakcją wieczoru będzie zespół The Voices – finaliści 3. edycji programu X-Factor. Koncert odbędzie się 1 lutego o godzinie 17.00 w Sali Koncertowej Bemowskiego Centrum Kultury. Wstęp jest bezpłatny.

MISJA SPOŁECZNA Hali Wola

Skąd pochodzą środki na realizację celów Misji?

Do akcji może się włączyć każdy, kto zdobywa punkty za dokonane zakupy w Hali Wola w ramach programu „Zakupy do Woli”. Zgromadzone punkty można wymienić na nagrody wybrane z katalogu, bądź też oddać je na cele Misji Społecznej (kod 161); każdy przekazany 1 punkt to 1 złotówka przeznaczona na pomoc uzdolnionym dzieciom.

Co udało się osiągnąć?

W ciągu 12 lat trwania programu „Zakupy do Woli” odbyło się 16 edycji Misji

Przypomnijmy, że Misja Społeczna Hali Wola to akcja mająca na celu wspieranie rozwoju talentów dzieci i młodzieży z Bemowa. Podczas organizowanego corocznie koncertu mogą oni zaprezentować próbkę swoich umiejętności.

Tegoroczna impreza Hali Wola będzie również okazją do wysłuchania Orkiestry Juno Wars – delikatne dźwięki mandolin zapamiętają państwo na długo, a także... folk zawsze na czasie, czyli zespół Lazurki! To wszystko brzmi naprawdę interesująco. Redakcja Naszej Gazety Woli i Bemowa oczywiście zamierza uczestniczyć we wspomnianym koncercie. Do zobaczenia!

Spółecznej Hali Wola. Udało się pomóc w rozwijaniu talentów około 475 młodym artystom poprzez zakup potrzebnych dla nich instrumentów muzycznych takich jak: mandoliny, gitary, keyboard, skrzypce; strojów tanecznych, butów do tańca, łyżew; sprzętu modelarskiego; zestawów akcesoriów plastycznych.

Zebrane środki pozwoliły również na opłacenie profesjonalnych zajęć plastycznych, fotograficznych, teatralnych, warsztatów z grafiki komputerowej, lekcji śpiewu, kursów tańca dla uzdolnionej młodzieży Bemowa.

W obronie zagrożonych szpitali

Na styczniowej sesji o wsparcie do władz Woli zwrócił się Wiktor Maślowski, prezes zarządu publicznego szpitala Centrum Leczniczko-Rehabilitacyjnego i Medycyny Pracy ATTIS Sp. z o.o., obawiając się o przyszłość tej placówki.

Pieniądze dla szpitali są sprawą niezwykle istotną. Nowy projekt nie mówi o gwarancji rewaloryzacji, mimo że od 2011 roku nie wzrosły stawki za punkt rozliczeniowy, a za takie same środki nie da się obecnie realizować wszystkich zadań, choćby dlatego że leki podrożały o 30 proc., a o 18 proc. odczynniki diagnostyczne. Wzrosły też wynagrodzenia i inne koszty bieżącej działalności. Oznacza to, że nastąpił znaczny spadek realnego finansowania szpitali, mimo wzrostu wskaźnika cen towarów i usług o 11,4 proc.

ATTIS wykonuje świadczenia kompleksowe. Poza szpitalem ze 152 łózkami ma pięć przychodni, m.in. placówkę przy ul. Pawińskiego dla 18,5 tys. pacjentów i przychodnię przy ul. Górczewskiej, która przyjmuje 47,5 tys. pacjentów. Ponadto prowadzi m.in. przedszkole integracyjne, klub kwadransowych grubasów, klub seniora i klub cukrzyka – na bazie szpitala oraz tzw. dużą diagnostykę. W sytuacji braku dofinansowania pod znakiem zapytania stoi wykonywanie tych wszystkich usług, jak też los 233 pracowników szpitala, wśród których jest 77 lekarzy i 100 pielęgniarek, w większości mieszkańców Woli.

W opinii Maślowskiego projekt ustawy nie jest zły, ale wymaga dopracowania w ramach dyskusji społecznej, aby było jasne, jaka przyszłość czeka szpitale po wprowadzeniu go w życie.

Bez rozporządzeń wykonawczych i szczegółów

Podobne obawy mają też przedstawiciele innego wolskiego szpitala. O tym, że temat jest trudny mówił na styczniowej sesji rady Woli Waldemar Jurkiewicz, z-ca dyrektora ds. administracyjno-inwestycyjnych wojewódzkiego szpitala zakaźnego. To wysoko specjalistyczna placówka posiadająca jedynie oddziały zakaźne i wykorzystująca wyłącznie sprzęt jednorazowy, co oznacza, że nie spełnia wielu kryteriów nowej uchwały i trudno jej będzie zebrać punkty, aby znaleźć się w nowej szpitalnej sieci. Dlatego przedstawiciel placówki z zadowoleniem przyjął „na słowo” ponoć prawdziwą informację radnych PiS, że szpital ten, także będący w gestii sejmiku mazowieckiego, znajdzie się w planowanej sieci, na dodatek w wysokim, 3 stopniu referencyjności. Nie wiadomo jednak czy to wiążąca decyzja czy tylko obietnica, bo jeszcze niedawno mówiono, że szpitalowi przyznano 1 stopień referencyjności, a to istotna różnica, nie wiadomo bowiem, czy wolski szpital zakaźny mając 1 stopień referencyjności będzie mógł przyjąć pacjenta ze szpitala posiadającego 3 stopień. Przyszłość tej placówki – jednego z zaledwie trzech tego typu szpitali w Polsce – jest niepewna.

Wiele pytań bez odpowiedzi i wątpliwości odnośnie nowej ministerialnej ustawy wynika z braku znajomości specyfiki niektórych placówek i braku rozporządzeń wykonawczych.

Obawy pracowników

Duże zaniepokojenie planowaną regulacją ustawową, która lada moment może wejść w życie, wyraziły też związki zawodowe ATTISu.

Reprezentująca je wiceprzewodnicząca Elżbieta Małkowska, była wieloletnia radna Woli, poinformowała zebranych o obawach personelu placówki, że jeśli szpital znajdzie się poza siecią, nie będzie finansowany ze środków publicznych i jego pracownicy stracą pracę. Dlatego też w ich imieniu zwróciła się do władz dzielnicy z prośbą o współdziałanie w celu uchronienia szpitala przed ewentualną likwidacją (wystąpienie E. Małkowskiej publikujemy obok).

Wsparcie dzielnicy

Rada Woli większością 15 głosów przegłosowała stanowisko (poniżej), w którym wyraża zaniepokojenie możliwymi następstwami zmian proponowanymi przez ministerstwo zdrowia. Sugeruje także potrzebę podjęcia stosownych działań mających na celu umożliwienie dalszej bezpiecznej i stabilnej działalności zarówno szpitala zakaźnego jak i ATTISu, które zapewniają mieszkańcom Woli dostęp do profesjonalnej i kompleksowej pomocy medycznej. Przeciwno uchwaleniu tego stanowiska opowiedziało się 9 rad-

nych PiS, którzy w trakcie burzliwej i wywołującej dużo emocji debaty nad reformą służby zdrowia występowali w jej obronie. Zdaniem opozycji projekt ustawy Ministerstwa Zdrowia to dobra i od dawna oczekiwana zmiana, która poprawi dostęp pacjentów do leczenia specjalistycznego w szpitalach, pozwoli zoptymalizować liczbę oddziałów specjalistycznych i umożliwi lepszą koordynację świadczeń szpitalnych i ambulatoryjnych. Ułatwi także zarządzanie szpitalami i zagwarantuje, że z 85 proc. puli pieniędzy skorzysta więcej placówek medycznych zarówno publicznych jak i prywatnych będących w sieci. Przekonywano i zapewniano, że proponowane zmiany służą mają usprawnieniu podziału pieniędzy i uporządkowaniu systemu, a nie zamknięciu szpitali, dlatego też – jak sugerują radni PiS – zamiast straszyć, należy uspokajać mieszkańców.

Radni PiS nie poparli przygotowanego na wniosek komisji zdrowia stanowiska rady Woli, ponieważ nie widzą zagrożenia likwidacją szpitala zakaźnego, a także dlatego, że zarządzanie tą placówką, jak też ATTISem, nie leży w gestii dzielnicy. Uważają, że obydwa szpitale powinien aktywnie wspierać organ założycielski, czyli marszałek i sejmik województwa mazowieckiego.

(PON)

STANOWISKO
Rady Dzielnicy Wola m.st. Warszawy
przyjęte na XXVII/2017 sesji Rady Dzielnicy
w dniu 17 stycznia 2017r.

w sprawie projektu ustawy Ministerstwa Zdrowia o zmianie „ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych” wprowadzającego rozwiązania w zakresie utworzenia tzw. sieci szpitali, w zakresie dotyczącym Dzielnicy Wola.

W związku z opublikowaniem w dniu 5 grudnia 2016r. na stronie BIP Kancelarii Prezesa Rady Ministrów przez Ministerstwo Zdrowia „Projekt ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw” (Numer Projektu UD151), wprowadzającym rozwiązania w zakresie utworzenia tzw. sieci szpitali, Rada Dzielnicy Wola m.st. Warszawy wyraża zaniepokojenie możliwymi i przewidywanymi następstwami proponowanych zmian.

Analiza projektu wskazuje jednoznacznie, że zmiana w ustawie może skutkować likwidacją niektórych szpitali, które dotychczas stanowiły bardzo ważny element w systemie opieki zdrowotnej. Zmiany nie omiata również Dzielnicę Wola i placówek, które od lat zapewniały mieszkańcom dostęp do świadczeń leczniczych. W szczególności dotyczy to Wojewódzkiego Szpitala Zakaźnego oraz Centrum Leczniczko-Rehabilitacyjnego ATTIS. Likwidacja tych placówek doprowadzi do znaczącego pogorszenia dostępności mieszkańców Dzielnicy Wola do pomocy medycznej, w tym do pomocy specjalistycznej jaką świadczy Wojewódzki Szpital Zakaźny. Na szczególne uznanie zasługuje dotychczasowa działalność Centrum ATTIS, dzięki któremu 21 tys. mieszkańców naszej Dzielnicy znajduje fachową pomoc i opiekę. Na terenie szpitala działa Stacjonarny Oddział Rehabilitacji i Przychodnia Medycyny Pracy. W listopadzie 2016 r. Centrum ATTIS wdrożyło projekt kompleksowej, zindywidualizowanej opieki onkologicznej dla kobiet, stworzone zostały warunki nowoczesnej profilaktyki chorób nowotworowych ich leczenia i rehabilitacji. Likwidacja tak wielkiego zasobu jakim jest Centrum ATTIS oraz Wojewódzki Szpital Zakaźny niepokoi szczególnie w sytuacji, gdy średnia liczba łóżek szpitalnych w Dzielnicy Wola jest niższa od średniej w województwie mazowieckim.

W ocenie Rady Dzielnicy Wola należy podjąć działania mające na celu umożliwienie dalszej bezpiecznej i stabilnej działalności tych placówek, które zapewniają mieszkańcom Dzielnicy Wola dostęp do profesjonalnej i kompleksowej pomocy medycznej.

Przewodnicząca
Rady Dzielnicy Wola m.st. Warszawy
Ewa Siatkiewicz

Michał Grodzki - Burmistrz Dzielnicy Bemowo m.st. Warszawy zaprasza do
Biblioteki Publicznej
na wieczór autorski z cyklu „Porozmawiajmy o...”

Anna Seniuk
9 lutego 2017 r.,
godz. 18.00.

XVII Czytelnia (ul. Powstańców Śląskich 17)

Stanowisko związków zawodowych Centrum ATTIS

W imieniu związków zawodowych reprezentujących pracowników publicznego szpitala Centrum Leczniczko-Rehabilitacyjnego i Medycyny Pracy ATTIS Sp. z o.o., pragniemy wyrazić głęboki niepokój z powodu potencjalnego zagrożenia jakim jest likwidacja naszego szpitala. Taki jest możliwy scenariusz projektowanych przez ministerstwo zdrowia regulacji ustawowych tworzących system podstawowego szpitalnego zabezpieczenia świadczeń opieki zdrowotnej, tzw. „sieci szpitali”.

Publiczny szpital Centrum ATTIS dysponujący 152 łózkami i hospitalizujący rocznie ok. 9 000 pacjentów, który niezmiennie już od ponad 45 lat świadczy usługi medyczne, w szczególności zabezpieczając dostęp do podstawowych szpitalnych świadczeń zdrowotnych mieszkańcom dzielnicy Wola i Bemowo m.st. Warszawy, znajduje się poza „siecią”.

Szpital zatrudnia 233 pracowników, z czego 77 to lekarze (w tym 66 specjalistów) oraz 100 pielęgniarek. Z jego opieki korzystają dziesiątki tysięcy pacjentów. Jego likwidacja zmusi pacjentów do korzystania ze świadczeń w innych szpitalach, a w najbliższym otoczeniu Woli i Bemowa nie ma drugiego szpitala jak Centrum ATTIS, który zabezpiecza świadczenia rehabilitacji stacjonarnej, ortopedii czy okulistyki. W strukturze szpitala funkcjonują też liczne pracownie rtg i usg, które stanowią potężne zaplecze diagnostyczne dla przychodni – rocznie wykonywanych jest prawie 19 000 badań usg i ponad 23 000 badań rtg. Likwidacja szpitala spowoduje radykalne ograniczenie i pogorszenie dostępu do tych świadczeń.

W razie jego likwidacji powstanie też ogromna luka w zakresie innych świadczeń wykonywanych przez szpital Centrum ATTIS – chirurgia klatki piersiowej, świadczenia szpitalne internistyczne, kardiologiczne, diabetologiczne, ginekologiczne, plastyczne, otolaryngologiczne czy ogólne chirurgiczne. Powstanie olbrzymi problem z przyjęciem naszych pacjentów przez inne szpitale, które (podobnie jak ATTIS) i tak już są oblegane i przepełnione. Świadczą o tym kolejki oczekujących i wysrubowane odległe terminy, o których ciągle informują media i prasa. Pokazuje to, jak nasz

szpital jest strategicznie bardzo ważny dla regionu.

Wejście w życie „sieci szpitali” doprowadzi do tego, że szpital Centrum ATTIS pozbawiony zostanie prawa do wykonywania działalności leczniczej ze środków publicznych. Nie będzie podstaw do jego dalszego funkcjonowania. Dotkliwie ucierpią na tym pacjenci. Paradoksem jest, że mimo ciągle rosnących oczekiwań społecznych i zapotrzebowania pacjentów na świadczenia zdrowotne – co zresztą jest udokumentowane i wielokrotnie podkreślane w niejednej publikacji czy akcie prawnym, jak mapy potrzeb zdrowotnych, nasi doświadczeni, zasłużeni i wieloletni pracownicy stracą miejsca pracy.

Cała ta sytuacja budzi uzasadnione emocje wśród naszych pracowników, którzy z niepokojem patrzą w przyszłość.

Ratunkiem dla szpitala są realizowane przez jego kierownictwo działania dostosowawcze do wymogów „sieci”, polegające na wykonaniu bardzo potrzebnego społecznie i kulturowo projektu „zapewnienia kompleksowej opieki onkologicznej kobiet” i utworzeniu w jego ramach oddziału onkologii kobiecej dla kobiet z chorobami nowotworowymi, w ramach którego kobietom zapewniony zostanie pełny dostęp do skoordynowanej, kompleksowej i mocno zindywidualizowanej opieki onkologicznej w jednym miejscu i w jednej lokalizacji.

Działając w imieniu związków zawodowych działających przy Centrum Leczniczko-Rehabilitacyjnym i Medycyny Pracy ATTIS Sp. z o.o., uprzejmie informujemy, że jesteśmy gotowi w każdym momencie stanąć w obronie interesów naszego szpitala, naszych pracowników i wszystkich pacjentów. Deklarujemy pełną gotowość, mobilizację i wsparcie każdej inicjatywy i każdego działania, które uchroni nasz szpital przed likwidacją. Wyrażamy nadzieję, że zarząd dzielnicy również opowiada się za zasadnością dalszego istnienia publicznego szpitala Centrum ATTIS i potrzebą jego funkcjonowania z punktu widzenia bezpieczeństwa zdrowotnego pacjentów. Ze strony związków deklarujemy chęć współpracy szpitala Centrum ATTIS z zarządem dzielnicy Wola.

Warszawa, dnia 17 stycznia 2016 r.

Naprawa komputerów

Pomoc Informatyka

+48 222 012345

www.rsd.com.pl

pomoc@rsd.com.pl



Na Woli

Plany inwestycyjne

Wola na inwestycje wyda w tym roku rekordową kwotę ponad 58 mln zł. Największe przedsięwzięcie to rozpoczęcie budowy Wolskiego Centrum Kultury, która w tym roku pochłonie 7 mln zł. Blisko 23 mln zł zostaną przeznaczone na inwestycje oświatowe.

– *Każdego roku staramy się zwiększać nakłady na inwestycje. Nie inaczej jest w 2017. Te 58 mln zł to kwota rekordowa. Dzięki niej będziemy realizować ponad 50 zadań inwestycyjnych* – podkreśla Adam Hać, zastępca burmistrza Woli.

Największym przedsięwzięciem będzie rozpoczęcie budowy nowej siedziby Wolskiego Centrum Kultury, która powstanie na obrzeżach parku Szymańskiego przy ul. Elekcyjnej. Budynek będzie w pełni ekologiczny i otwarty na otaczającą go przestrzeń. Na dachu powstanie zielony taras widokowy, a integralną częścią obiektu będzie specjalna pochylnia, która w zimie zamieni się w góręk saneczkową. W tym roku na ten cel dzielnica przeznaczy 7 mln zł. Budowa ma się zakończyć w 2018 roku, a całość inwestycji kosztować będzie 16 mln zł.

Dzielnica planuje w tym roku zmodernizować parki Sowińskiego i Szymańskiego. W tym pierwszym powstanie nowy plac zabaw dla dzieci, toaleta, zainstalowany zostanie również monitoring. Przewidziana jest także modernizacja alejek parkowych, remont ogrodzenia oraz nowe nasadzenia drzew i krzewów. Na ten cel Wola przeznaczy 2,4 mln zł. Z kolei ponad 2,6 mln zł zostanie wydanych w tym roku na modernizację parku Szymańskiego. W ramach tego przedsięwzięcia powstanie w nim nowoczesna fontanna z multimedialnym oświetleniem, ścieżka dla rolkarzy oraz monitoring. W planach są również nowe nasadzenia drzew i krzewów.

Kolejnym dużym zadaniem inwestycyjnym będzie modernizacja pływalni Delfin przy ul. Kasprzaka 1/3. W ramach prac wykonana zostanie termomodernizacja, wymieniony cały system wentylacji, okna, a w łazienkach zainstalowane zostaną zawory na fotokomórkę. Stworzona zostanie

również specjalna szatnia rodzinna. Dzielnica na ten cel wyda blisko 5 mln zł. W planach na ten rok jest również przebudowa ulic: Spokojnej, Boguszewskiej i Ringelbluma oraz budowa ul. Szańcowej. Na te inwestycje Wola przeznaczy ponad 5 mln zł. Zrewitalizowane zostaną również podwórka między ul. Ogrodową, Białą, Elektorálną i al. Jana Pawła II.

Najwięcej pieniędzy zostanie przeznaczonych na inwestycje oświatowe – blisko 23 mln zł. Dzielnica planuje m.in. rozbudowę Przedszkola nr 74 znajdującego się przy ul. Wolskiej 79. Obecnie ta placówka składa się z czterech oddziałów przedszkolnych. – *Chcemy jak najszybciej przeprowadzić rozbudowę w technologii modułowej, która z jednej strony gwarantuje wysoki standard i pełne zaplecze techniczne i sanitarne, a z drugiej zapewni krótki czas realizacji* – podkreśla Adam Hać. Dzięki tej inwestycji będzie można utworzyć ok. 200 nowych miejsc dla przedszkolaków. Realizacja inwestycji planowana jest na lata 2017-2018, a dzielnica na ten cel chce przeznaczyć 8 mln zł (w 2017 r. – 2 mln zł).

Rozpocznie się również budowa szkoły podstawowej w rejonie ul. Jana Kazimierza na Odolanach. Oprócz budynku dydaktycznego powstanie sala gimnastyczna o konstrukcji pozwalającej wydzielić kilka sekcji, boiska wielofunkcyjne, bieżnie oraz plac zabaw dla dzieci. Obiekt będzie dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Inwestycja pochłonie ok. 35 mln zł (w 2017 r. – 3 mln zł).

Z kolei blisko 3 mln zł zostanie przeznaczonych na budowę żłobka przy ul. Ciołka 26a. Obiekt będzie się składał z pięciu oddziałów, do których uczęszczać ma 150 maluchów. Zapewnione zostanie pełne zaplecze administracyjne, pomieszczenia pomocnicze, szatnia oraz kuchnia. Na terenie przyległym powstanie wygrodzony plac zabaw o powierzchni ok. 200 m².

Ponadto dziesięć budynków oświatowych przejdzie termomodernizację, a w pierwszym kwartale br. zakończona zostanie budowa przedszkola przy ul. Boguszewskiej.

Harmonogram zadań

Na grudniowej sesji rada Woli większością głosów (16 za i 7 przeciw opozycji PiS) pozytywnie zaopiniowała przedstawione przez zarząd niewielkie zmiany w załączniku budżetowym dzielnicy na 2016 rok wraz z dwiema autopoprawkami.

Zaproponowane przez burmistrza przeniesienie środków z wydatków bieżących dotyczy głównie wydatków na oświatę, gdzie na zakupy pomocy naukowych i dydaktycznych oraz doposażenie przedszkoli i szkół zostanie przeznaczonych dodatkowe 660 tys. zł, co oznacza przeznaczenie na oświatę ponad miliona zł w ramach przygotowań do wprowadzenia reformy edukacji. Ponad 10 tys. zł kosztowały nadgodziny dla pracowników wydziału oświaty przygotowujących nową siatkę szkół.

Niewykorzystane w zeszłym roku środki przeznaczone na inwestycje przeniesiono na rok bieżący. To kwota 74 tys. zł pochodząca z przetargu na prace rozbiórkowe związane z modernizacją fontann w parku Szymańskiego

oraz postulowane zmniejszenie o ponad 651 tys. zł środków na modernizację budynku Liceum Ogólnokształcącego nr 119 wraz z wyburzeniem warsztatów przy ul. Złotej.

Na 2017 rok przesunięto także niedokończone roboty sanitarne i budowlane w ramach termomodernizacji Zespołu Szkół nr 122 przy ul. Olbrachta wraz z kwotą na ich wykonanie w wysokości prawie 143 tys. zł.

Wydatki na budowę przedszkola przy ul. Boguszewskiej na Odolanach zmniejszono o ponad 307 tys. zł., bowiem w 2016 roku nie udało się wybudować placu zabaw. Po przesunięciu środków na 2017 rok i przedłużeniu umowy na realizację, prace te będą kontynuowane, aby ukończenie budowy przedszkola nie było zagrożone.

Przeniesienia wydatków służą urealnieniu harmonogramu rzeczowo-finansowego zadań i nie będą miały wpływu na wieloletnie inwestycje.

(PON)

Wola zaangażowała się w społeczną akcję pomocową „Wymiana ciepła”, która polega na dzieleniu się z osobami potrzebującymi ciepłymi ubraniami. Pierwszy ogólnodostępny wieszak pojawił się przy urzędzie dzielnicy. W planach są następne lokalizacje.

W ostatnich dniach na jednym z portali społecznościowych pojawił się pomysł wsparcia osób potrzebujących ciepłych ubrań. – *Idea akcji „Wymiana ciepła” jest bardzo prosta. Ustawiamy wieszaki i zapełniamy je ciepłymi ubraniami. Każdy może pomóc i na wieszaku zostawić ciepłą kurtkę, płaszcz, polar czy sweter* – mówi Wiktoria Siedlecka-Dorosz, inicjatorka akcji „Wymiana ciepła”.

Wola postanowiła włączyć się organizacyjnie w to przedsięwzięcie. – *O tej inicjatywie dowiedzieliśmy się z mediów społecznościowych. Pomysł bardzo nam się spodobał, dlatego postanowiliśmy zaangażować się w tę akcję. Na terenie dzielnicy wyznaczaliśmy trzy miejsca, w których docelowo staną*

Sąsiedzka wymiana

wieszaki – mówi Krzysztof Strzałkowski, burmistrz Woli. Pierwszy ogólnodostępny wieszak stanął już przed urzędem dzielnicy przy al. Solidarności 90. – *Udostępniliśmy namiot aby pozostawione na wieszakach ubrania*

nie były narażone na opady deszczu czy śniegu. Podobne miejsce powstało przy ul. Obozowej 85, a na terenie wolskiego ośrodka sportu i rekreacji planujemy trzecie – mówi Mariusz Budziszewski, zastępca burmistrza dzielnicy Wola.



Budżet partycypacyjny

W grudniu wystartowała IV edycja wolskiego budżetu partycypacyjnego, podczas której wybrane zostaną zgłoszone przez mieszkańców projekty do realizacji w 2018 roku.

Kwota do podziału ma wynieść 5,2 mln zł, co stanowi 1 proc. budżetu dzielnicy. Tak jak poprzednio, Wola podzielona została na 5 obszarów. W obecnej edycji powrócono do projektów ogólnodzielnicowych, na co przeznaczono 500 tys. zł, dlatego też kwoty na projekty będą niższe. I tak na Młynów przypaść ma 1 091 081 zł, na Ulrychów i Odolany 1 037 382 zł, na Czyste i Mirów 1 011 464 zł, na Nowolipki i Powązki 805 637 zł, a na Koło 754 436 zł.

Nowością jest wypracowana przez zespół ds. budżetu partycypacyjnego i przyjęta przez zarząd definicja ogólnodostępności projektów w dzielnicy. Mówi ona m.in. o tym, iż za ogólnodzielnicowe uznaje się takie, w których uczestnictwo mieszkańców jest nieodpłatne.

Ponadto korzystanie z projektów infrastrukturalnych przez mieszkańców będzie możliwe przez 7 dni w tygodniu, co najmniej w godz. 6-22, przez cały rok kalendarzowy.

Ustalono, że realizacja w placówkach edukacyjnych, instytucjach kultury i bibliotekach nie może dotyczyć budowy, remontu, modernizacji i doposażenia w środki trwałe.

Projekty do bieżącej edycji były zgłaszane od 1 grudnia 2016 roku do 23 stycznia 2017 roku. Od 24 stycznia do 8 maja planowana jest weryfikacja projektów, a w dniach 1-18 marca odbędą się otwarte spotkania dyskusyjne w celu prezentacji pomysłów przez projektodawców. Między 8 a 26 maja będzie trwał etap odwołań i ponownych weryfikacji podczas których zapadną ostateczne decyzje. W czerwcu projekty będą promowane wśród mieszkańców, a w drugiej połowie tego miesiąca można będzie na wybrany projekt zgłaszać. Ogłoszenie wyników i inauguracja budżetu partycypacyjnego na 2018 rok odbędzie się 14 lipca 2017 roku.

(PON)

Dzień Otwarty

W Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 6 w Szkole Podstawowej nr 316 im. A. Lindgren 2 lutego 2017 r. odbędzie się „Dzień Otwarty Telewizji Górczewskiej” w ramach Programu Młody Obywatel organizowanego przez Centrum Edukacji Obywatelskiej i Fundacji BGK.

Celem programu, w którym wzięły udział uczennice z klasy 5c jest rozwijanie postaw obywatelskich, promowanie wiedzy na temat społeczności lokalnej, doskonalenie umiejętności współdziałania w zespole, a w szczególności zachęcanie młodych ludzi do działania na rzecz okolicy. Głównymi atrakcjami wyżej wymienionego dnia będzie prezentacja filmu o Telewizji Górczewskiej, zajęcia filmowo-dziennikarskie, występ Orkiestry Mandolinowej Juno Wars i słodki poczęstunek.

Zamawianie ogłoszeń

tel./fax: 22 877-25-66, 22 877-25-67
e-mail: reklama@nasza-gazeta.pl

Warszawa pomaga zwierzętom

Miasto stołeczne Warszawa od lat prowadzi konsekwentną politykę zapobiegania bezdomności zwierząt, a także opieki nad kotami wolno żyjącymi. Jednym z jej elementów są konkursy dla organizacji pozarządowych działających na rzecz zwierząt i prowadzących działalność edukacyjną w tym zakresie.

Działania w ramach realizacji ustawowych obowiązków prowadzone przez miasto, to między innymi schronisko „Na Paluchu”, które zapewnia opiekę bezdomnym zwierzętom z terenu Warszawy, specjalistyczne eko-patrole Straży Miejskiej m.st. Warszawy, akcja czipowania zwierząt i zakupu karmy dla kotów wolno żyjących, a także zapewnienie opieki weterynaryjnej kotom wolno żyjącym, dokonywanie rejestracji ich opiekunów oraz prowadzenie dystrybucji karmy.

Rokrocznie, w drodze otwartych konkursów ofert dla organizacji pozarządowych, udzielane są dotacje celowe na realizację zadań publicznych z zakresu ochrony zwierząt. W latach 2007-2016 Warszawa udzieliła w ten sposób wsparcia na łączną kwotę 8,55 milionów złotych.

Trwają postępowania konkursowe na działania w roku bieżącym. Projekty będą realizowane w dwóch zakresach. Pierwszy z nich to opieka nad zwierzętami bezdomnymi i kotami wolno żyjącymi z terenu Warszawy oraz zapobieganie bezdomności zwierząt w 2017 r. Podmioty wyłonione w tym konkursie będą miały za zadanie między innymi prowadzenie sterylizacji i kastracji zwierząt bezdomnych i kotów wolno żyjących, a także ich leczenie, zakup karmy dla tych zwierząt, poprawę warunków ich bytowania oraz zakup niezbędnego sprzętu i artykułów, w tym np. żwirku, klatek czy transporterów. Drugi obszar działań obejmuje przeprowadzenie działań edukacyjnych. Realizacja tego zadania

ma na celu propagowanie wiedzy na temat ochrony zwierząt oraz postaw prozwierzęcych, podnoszenie świadomości w zakresie praw zwierząt, opieki nad nimi oraz ich humanitarnego traktowania, motywowanie do podejmowania potrzebnych działań, uwrażliwienie ludzi na los zwierząt i na konieczność reagowania oraz niesienia uzasadnionej pomocy tym potrzebującym, a także uświadomienie mieszkańcom roli zwierząt w mieście oraz w życiu każdego człowieka.

Współpraca dla dobra zwierząt

Miasto Stołeczne Warszawa i Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie zawarły kolejne porozumienie o współpracy. Dzięki niemu zwierzęta przebywające w schronisku „Na Paluchu” będą miały nieograniczony dostęp do specjalistów medycyny weterynaryjnej i najnowocześniejszego sprzętu zabiegowego.

– To kolejne porozumienie, jakie miasto zawiera z Wydziałem Medycyny Weterynaryjnej SGGW. Jesteśmy bardzo zadowoleni z tej współpracy, dzięki której nasze zwierzęta mają zapewnioną opiekę medyczną na najwyższym poziomie. To dla nas bardzo cenne – mówi Michał Olszewski, wiceprezydent m.st. Warszawy.

Zawarte porozumienie gwarantuje, że bezdomne zwierzęta ze schroniska będą miały dostęp do specjalistów medycyny weterynaryjnej, konsultacji i badań specjalistycznych, jak i skomplikowanych zabiegów chirurgicznych.

W wyniku umowy „Paluch” będzie mógł korzystać z 50-procentowego upustu na operacje prowadzone w Klinice Małych Zwierząt SGGW. Jednocześnie schronisko wyraziło zgodę na wizyty dydaktyczne studentów, które odbywać się będą pod opieką nauczyciela akademickiego.

Mniej bezdomnych czworonogów

Dzięki prowadzeniu systematycznych działań skala bezdomności zwierząt w stolicy stale maleje. Obecnie w schronisku „Na Paluchu” przebywa niespełna 800 zwierząt. W grudniu 2006 roku było ich tam prawie 1800. To wynik akcji promocyjnych, takich jak „Adoptuj warszawiaka” czy Warszawski Dzień Zwierząt, ale również czipowania oraz sterylizacji i kastracji czworonogów prowadzonej przez miasto. Przez ostatnie 10 lat w stolicy zaczipowano niemal 90 tysięcy zwierząt, a od 2012 roku do dziś zabiegom sterylizacji i kastracji poddano blisko 6700 czworonogów. Warszawa dba również o koty wolno żyjące, które są naturalnym elementem warszawskiego ekosystemu. W stolicy żyje ich blisko 29 tysięcy.

Skrydlaci mieszkańcy stolicy

Ptaki należy dokarmiać tylko podczas mrozów, gdy na dworze zalega śnieg, regularnie i aż do nastania odwilży, a kiedy rozpoczniemy dokarmianie – nie należy go zaprzestawać. Pokarm powinno się wykladać w czystych miejscach, a niejedzone i zalegające resztki należy usuwać, ponieważ gnijąc, mogą stać się siedliskiem bakterii. Podawać trzeba naturalny i świeży pokarm, np. luskane ziarna słonecznika. Chleb lub resztki ze stołu (słone, doprawione dania) mogą ptakom zaszkodzić. Nie zapominajmy także o wystawianiu świeżej wody. Jeżeli nie możemy przestrzegać powyższych zasad, lepiej ptaków nie dokarmiać wcale. Warto również poznać ptasie przysmaki. Inne „potrawy” będą smakować szczygłom czy wróblom (nasiona dyni, luskany słonecznik, owies), a inne sikorkom czy dzięciołom (kawałki słoniny, nasiona rzepaku).

Roger szuka domu

Roger to średniej wielkości, smukły piesek, w średnim wieku. Roger jest

Kontakt w sprawie adopcji:
Justyna tel. 783 003 754



skoczny, pełen wigoru i bardzo towarzyski. Piesek prawie całe życie spędził w schronisku, był bardzo młody gdy trafił do klatki, ale nie stracił radości życia. Pod koniec zeszłego roku został zaadoptowany przez nieodpowiedzialnych ludzi i znów porzucony. Roger bardzo cieszy się na widok człowieka, skacze z radości kiedy przychodzi jego kolej na spacer. Jest bardzo wdzięcznym, miłym pieskiem, przyjaznym i kontaktowym. Wobec innych psów nie wykazuje szczególnej agresji. Roger nadaje się do domu, w którym są dzieci, do innych zwierząt też powinien się przyzwyczaić.

Przewaga tradycji

Choć warszawiacy żyją w coraz nowocześniejszej metropolii, zewsząd otoczeni nowatorskimi technologiami, to przy wyborze imion wciąż kierują się tradycją. W 2016 roku najpopularniejszymi imionami pozostawały Zofia i Jan. W minionych dwunastu miesiącach oprócz narodzin zwiększyła się również liczba zawartych małżeństw. Przedstawiamy krótkie podsumowanie ubiegłego roku.

Zofia i Jan wciąż w modzie

To już pewna tradycja. Od kilku lat niezmiennie najpopularniejszymi imionami nadawanymi dzieciom urodzonym w Warszawie pozostają Zofia i Jan. Niewielkie zmiany nastąpiły natomiast na dalszych pozycjach stołecznego rankingu imion. Nie zmienia to jednak ogólnie miejskiego trendu związanego z nadawaniem imion zakonczonych w tradycji.

Najpopularniejsze imiona żeńskie: Zofia (822), Julia (736), Hanna (717), Zuzanna (650), Alicja (622), Maja (594), Maria (584), Aleksandra (494), Natalia (486) i Amelia (434).

Najpopularniejsze imiona męskie: Jan (1004), Antoni (859), Franciszek (712), Jakub (712), Aleksander (706), Stanisław (556), Adam (541), Szymon (528), Mikołaj (523) oraz Filip (473).

Wybór rodziców nie zawsze jednak jest trafny. W dorosłym życiu warszawiacy często zmieniają swoje imiona i nazwiska. Nie inaczej było w 2016 roku. Decyzje o zmianie imienia lub nazwiska zostały w ubiegłym roku wydane 2372 razy. W 2015 roku było ich 2338, a w 2014 – 1760.

Śluby chętniej, także w plenerze

W 2016 roku odnotowaliśmy niewielki wzrost liczby zawieranych małżeństw. Po latach spadków w ubiegłym roku liczba par stających na ślubnym kobiercu zwiększyła się o 152 z 6557 w 2015 roku do 6709 w roku minionym. W poprzednich latach ślubów, zarówno cywilnych jak i konkordatowych, udzielono 6831 w 2014 roku i 6965 w 2013 roku.

Pary w stolicy coraz chętniej korzystają z możliwości zawarcia małżeństwa poza salami Urzędu Stanu Cywilnego. W 2016 roku ceremonii

takich odbyło się 265. Przypomnijmy, że w 2015 roku było to 171 uroczystości. Najczęściej na miejsce ceremonii zawarcia małżeństwa nowożeńcy wybierali: Łazienki Królewskie, pałac w Wilanowie, Pałac Sobańskich przy al. Ujazdowskich, Pałac Zamojskich przy ul. Foksal oraz Fort Sokolnickiego.

W minionym roku spadła liczba rozwodów. W 2016 roku do aktów małżeństwa wpisano 3243 adnotacje o rozwodach, separacjach i unieważnieniach małżeństw. To spadek o 446 w porównaniu z rokiem 2015 (3689).

Spadła liczba mieszkańców stolicy

31 grudnia 2016 roku warszawskim meldunkiem na pobyt stały legitymowało się 1 629 771 osób. To o 373 mniej niż w roku 2015, kiedy to mieszkańców było 1 630 144. W sylwestra 2014 roku na pobyt stały zameldowanych było 1 625 643 warszawiaków, a w 2013 – 1 619 633.

Pobytem czasowym pod koniec minionego roku legitymowało się 49 108 osób, o 448 mniej niż tego samego dnia roku 2015 (49 556). Dwa i trzy lata temu meldunków czasowych było jeszcze więcej. W 2014 roku – 52 409, a w 2013 – 53 276.

Z danych Urzędu Stanu Cywilnego m.st. Warszawy wynika, że od 1 stycznia do 31 grudnia 2016 roku w Warszawie przyszło na świat 36 106 dzieci. To kolejny rekord narodzin! W 2015 roku w stolicy urodzonych zostało 35 546 niemowląt, a dwa lata wcześniej 34 613.

Wspomnieć należy również, że od 1 stycznia 2016 roku wszystkie dzieci urodzone w Warszawie otrzymują od prezydenta miasta pamiątkowe body. Podczas rejestracji dziecka we wszystkich Urzędach Stanu Cywilnego na rodziców oprócz aktu urodzenia oraz pamiątkowej niemowlęcej bielizny, czeka również list gratulacyjny podpisany przez Hannę Gronkiewicz-Waltz, prezydent Warszawy.

W ubiegłym roku w stołecznym USC wystawiono 19 097 aktów zgonów. Liczba ta od kilku lat utrzymuje się na podobnym poziomie, gdyż w 2015 roku wydano 19 778 takich dokumentów, a w 2014 – 19 618.

Syn Świętego Mikołaja

Pod takim tytułem na scenie w Ośrodku Michael odbył się występ świąteczny dzieci ze Studia Artystycznego Polot. Ta krótka, muzyczno-taneczna historia opowiada o kłopotach w fabryce zabawek Świętego Mikołaja. Występ oparty został na autorskim scenariuszu Sebastiana Słomińskiego – aktora Teatru Pijana Sypialnia i instruktora Studia Artystycznego Polot. Mimo tremy, dzieci dowiodły swoich zdolności. Uśmiech na twarzach rodziców i gości mówił sam za siebie. Obecnie dzieci przygotowują się do spektaklu podsumowującego cały rok pracy. Studio Artystyczne Polot działa na Bemowie od 2015 roku. Skupia uzdolnione artystycznie dzieci w wieku od 4 do 11 lat. Podczas cotygodniowych zajęć podzielonych na trzy części: taneczną, wokalną i aktorską dzieci pracują nad warsztatem technicznym i przygotowują się do występów na scenie.

To miejsce czeka na Twoją reklamę

**BEMOWSKIE
CENTRUM
KULTURY**

4

lutego /sobota

godz.
9:00
-
15:00

Młody Szybownik
Mistrzostwa Warszawy
modeli szybowców
halowych

wstęp wolny

Hala OSiR
ul. Dłobrzyńców Tobruku 40

Więcej wydarzeń:
www.bemowskie.pl

Wędrowki z Naszą Gazetą

Na Litwę po zdrowie

Litwa ma kilka uzdrowisk, do których chętnie jeździmy ze względu na ich walory lecznicze, czyste środowisko oraz fakt, że jest tam ciągle taniej niż u nas. Ceny w dysponujących doskonałą bazą Druskiennikach i Birsztanach są ciągle przystępne dla kieszeni przeciętnego polskiego turysty.

Druskienniki (Druskinninkai)

Najmłodniejszy z kurortów znajduje się niedaleko granicy białoruskiej. Pięknie położony na wysokim brzegu Niemna otoczony jest żywicznymi lasami Puszczy Dajnowskiej. Nie ma tu przemysłu, stąd powietrze jest bardzo czyste.

Kurort ten, choć wiele w nim jeszcze drewnianych, pamiętających przedwojenne czasy świetności willi, ma coraz więcej nowoczesnych hoteli, sanatoriów i obiektów sportowych. Jednym z nich jest Snow Arena (www.snowarena.lt), w którym śniegu nie brakuje przez cały rok, wytwarza się go bowiem z wody z płynącego tuż obok Niemna. Na miejscu jest wypożyczalnia sprzętu, restauracje i bary, atrakcje przygotowano również dla rodzin z dziećmi. Główną atrakcją Druskiennik jest Park Rozrywek Wodnych, czyli Akwapark, połączony z hotelem Grand SPA Lietuva (<http://grandspa.lt/>).

W tutejszym Muzeum Sękacza znajduje się największy na świecie sękacz. Upieczony 30 maja 2015 roku w specjalnie wybudowanym piecu opalonym drewnem brzoźowym z 1700 jaj, 64 kg mąki, 48 kg cukru, 45 kg masła i 29 litrów śmietany ma 3,72 m długości i wazy

ponad 85,8 kg. Sękacz ten trafił na listę rekordów Guinnessa.

Inną atrakcją Druskiennik jest rozległy park zdrojowy. Kuracjusze spacerują tu promenadą wzdłuż rzeki od zakładu przyrodoleczniczego do ujścia rzeczki Rotniczanki, gdzie stała willa Marszałka Piłsudskiego. W kramach przy deptaku można kupić wyroby z bursztynu i drewna oraz ciekawą czarną ceramikę.

Nazwa uzdrowiska pochodzi od litewskiej nazwy soli – druska, miejscowe źródła są bowiem mocno zasolone i dawniej warzono z nich sól.

Druskiennickie wody mineralne pije się lub używa ich do kąpieli. Podobnie jak wydobywana w okolicy borowina, służą one do leczenia chorób skóry, układu oddechowego, serca i układu krążenia, zaburzeń przemiany materii oraz układu trawiennego, a także chorób kobiecych. Wszystkie zabiegi – kąpiele mineralne i borowinowe, masaże, inhalacje i koktajle tlenowe wykonuje się w sanatoriach Lietuva (Litwa), Egle (Jodła), Draugyste (Przyjaźń) i Nemunas (Niemen).

Co roku w Druskiennikach odbywa się Republikański Festiwal Muzyki Organowej oraz festiwal poezji „Druskiennicka Jesień”. Pod koniec sierpnia najwytrwalsi tancerze spotykają się tu na tradycyjnym maratonie tanecznym.

Chętni mogą wypożyczyć rower i pojeździć po niezbyt trudnych, malowniczych trasach rowerowych, m.in. do pobliskiej Rotnicy gdzie na przykościelnym cmentarzu pochowany jest przyjaciel Adama Mickiewicza, Jan Czeczot, do Muzeum Lasu „Girios aidas”

lub do odległego o 9 km parku Grutas, gdzie można obejrzeć ponad 50 pomników z okresu ZSRR. Od polskiej granicy do Druskiennik jest 55 km.

Informacja turystyczna: Gardino 1. LT-4690 Druskininkai, Lithuania. Tel. 0-0370 33 51777. <http://info.druskininkai.lt/new/pl/>

Birsztany (Birštonas)

To uroczne miasteczko leży nad Niemnem. Otoczone sosnowymi lasami ma łagodny klimat, doskonały zwłaszcza dla osób zmęczonych wielkomiejskim gwarem, znerwicowanych i przepracowanych.

W średniowieczu była tu nadziemiańska warownia i ulubione miejsce polowań wielkich książąt litewskich. Gdy w XIX wieku odkryto w tym miejscu złoża borowiny i źródła wody mineralnej, Birsztany stały się miejscowością uzdrowiskową. Leczy się tu schorzenia reumatyczne, kardiologiczne, endokrynologiczne i przewodu pokarmowego oraz nerwice, ale do Birsztan przyjeżdżają również osoby zdrowe, chcące wzmocnić swoją odporność, także rodziny z małymi dziećmi. Wody mineralne czerpane są tu z 13 źródeł, z których największą renomą cieszą się „Vytautas”, „Birute” i „Birštonas”.

Uzdrowisko opiera się na filozofii doktora Kneippa; w centrum miasteczka położona jest, dostępna dla wszystkich tzw. ścieżka Kneippa. W pijalni wód w pawilonie Villa Biruta dużą popularnością cieszą się darmowe inhalacje solanką bogatą w magnez, wapń i cynk, a w parku miejskim chętni korzystają z inhalacji w podświetlanych tętniach. W Birsztanach dla kuracjuszy dostępne są obecnie trzy sanatoria; informacje o nich można znaleźć na <http://birštonas.sanatorija.eu/>. Najstarsze z nich – sanatorium



Blotne z godłem Czerwonego Krzyża – swą działalność rozpoczęło w 1927 roku. Z kolei sanatorium Eglė – ze swoimi basenami, saunami, wyjątkowym, nagrodzonym złotym medalem Bursztynowym SPA, haloterapią w grocie z solą z Morza Martwego, borowinami i białym błotem, masażami i innymi zabiegami – uznawane jest za jedno z najlepszych na świecie.

Władze Birsztan zamierzają inwestować nie tylko w turystykę, ale też w drogi, Centralny Park i poliklinikę. Ok. 5 mln euro zamierzają przeznaczyć na stworzenie parku wokół Góry Witolda, budowę dróg rowerowych i kompleksu sportowego. Jedną z bolączek Birsztan jest brak mostu umożliwiającego przeprawę na drugi brzeg Niemna.

W Birsztanach działa najstarsza na Litwie, założona w 1924 roku firma butelkująca wody mineralne „Vytautas” i „Birute”, ale wodę pitną miasto musi sprowadzać z odległości ok. 8 km.

Cały pobyt w mieście nazywanym królewskim, można traktować jak nieustające inhalacje. Zarówno w położo-

nym w środku miasta sosnowym Centralnym Parku jak i w praktycznie całej miejscowości obowiązuje zakaz palenia.

Kuracjusze poza zabiegami i piciem wody mineralnej znajdą tu wiele atrakcji. Mogą wybrać się na pobliską Górę Witolda, popływać łódką po Niemnie, pojeździć konno lub na rowerze po okolicznych lasach oraz spojrzeć na miasto z góry, korzystając z organizowanych przez Klub Balonowy „Audenis” lotów balonem. Co roku w ostatni weekend marca odbywa się w Birsztanach najstarszy na Litwie Międzynarodowy Festiwal Muzyki Jazzowej.

Organizowane są też wycieczki turystyczne do pobliskiego Kowna, Wilna i Troka. W oddalonym o kilka kilometrów mieście Preny stoi kościół fundacji króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego.

Od polskiej granicy do Birsztan jest 85 km.

Więcej informacji: <http://www.visitbirštonas.lt/rus/Polish>

Tekst i zdjęcia: Alicja Micuła

Ferie zimowe w Górach Świętokrzyskich

Pobyty 6 dniowe z wyżywieniem
i atrakcjami już od 1099 zł!

Szczegóły oferty na www.h-s.pl

Na terenie Hotelu: Centrum termalne, SPA, restauracja Atrium, kręgielnia, klub Chillout, kuleczkowo dla dzieci

Okolica: wyciągi i trasy narciarskie o różnych stopniach trudności, Wioska Świętego Mikołaja w Bałtowie dla dzieci



KONFERENCJE & SPA
HOTEL SENATOR ★★★★★
STARACHOWICE

Hotel Senator, Ul. Krywki 18, 27-200 Starachowice
Tel. 41 274 03 90, Mail: repcja@h-s.pl

Nasz prawnik radzi

Ochrona utworów w internecie

Wciąż zadziwia mnie pewien aspekt mitycznego myślenia o prawie autorskim – a mianowicie głębokie przekonanie wielu osób, że to co „zawieszone” w internecie, stanowi domenę publiczną, co w konsekwencji oznacza, że można z zamieszczonych tam zasobów swobodnie i całkowicie bezkarnie korzystać. A przecież na gruncie prawa autorskiego, a także cywilnego w ogólności, nie bardziej błędnie! Sposób rozpowszechniania utworów pozostaje bowiem w zasadzie bez wpływu na granice prawo autorskiej ochrony. I tak jak intuicja prawnicza w człowieku, sprowadzająca się z reguły do poprawnych asocjacji na temat tego co wolno, a czego nie, zazwyczaj nie zawodzi, w przypadku Sieci sprowadza użytkowników na niebezpieczne manowce.

Fakty i mity

Mityczne myślenie o „internetowej domenie publicznej” zasadza się na kilku skonkretyzowanych i nie mających żadnej podstawy prawnej przekonaniach. Po pierwsze – skoro z internetu tak łatwo kopiować, przeklejać i czerpać, na pewno musi to być dozwolone. Po drugie – utwory takie jak zdjęcia, teksty etc. nieopatrzone imieniem i nazwiskiem twórcy czy też notą copyrightową nie podlegają ochronie. Trzecia myśl „internetowych mitomanów” jest jeszcze bardziej doniosła i ideologizująca – jeśli z zamieszczonych w Sieci materiałów będę korzystać dla celów niekomercyjnych, na pewno działam zgodnie z prawem. Faktem jest, że luzowanie okowów prawa autorskiego, szczególnie w zakresie eksploatacji utworów w sieciach teleinformatycznych, ma wielu orędowników. Faktem jest, że pojawiają się ruchy społeczne na rzecz nie tylko internetowej, lecz wręcz powszechnej wolności prawnego autorskiej, takie jak choćby ruch wolnego oprogramowania (*open source*) czy od niedawna

ruch Creative Commons. Faktem jest jednak, że owi orędownicy wolnej kultury działają ze świadomością istniejącego porządku prawnego i jego dość sztywnych uregulowań w zakresie ochrony ludzkiej twórczości. Tym samym nie można tych, być może słusznych postulatów przekuć na przekonania o internetowej wolności prawnej. Takie przekucie jest bowiem nie pieśnią o wolności, ale czystą samowolą.

Co tak naprawdę wolno

Ustawodawca, podobno racjonalny, zdaje sobie sprawę, że ochrona twórczości nie może być bezwzględna i bezkompromisowa, wtedy bowiem byłaby ochroną martwą. A martwych przepisów ustawodawca boi się tak samo jak prawnej anarchii, ta ostatnia bowiem ma z pierwszym zjawiskiem wiele wspólnego. Dlatego też w systemie prawa autorskiego, zarówno na gruncie międzynarodowym, europejskim, jak i na naszym krajowym, polskim podwórku, wypracowano szereg mechanizmów „urealnijających” ochronę tzw. monopolu autorskiego. Jednym i podstawowym spośród takich mechanizmów jest wprowadzenie granic ochrony prawnego autorskiej poprzez z grubsza precyzyjne określenie co utworem w rozumieniu prawa autorskiego jest, co zaś nim nie jest. Co prawda należy pamiętać, że nawet jeśli nie mamy do czynienia z utworem, dany wytwór działalności człowieka czy związany z człowiekiem atrybut może podlegać ochronie prawnej na innej podstawie, ale to już raczej przypadki szczególne (ochrona baz danych, ochrona renomy przedsiębiorcy i jego klientów, ochrona dóbr osobistych, w tym prawa do firmy, czy ochrona znaków towarowych etc.).

Kolejny mechanizm „urealniania” prawnego autorskiej ochrony to wyłączenie przez ustawodawcę pewnych materiałów spod ochrony prawa autorskiego

ex lege, a więc z mocy samego prawa. W polskiej ustawie wyłączenia takiego doczekały się cztery kategorie wytworów człowieka, które zapewne podlegałyby prawnemu autorskiej ochronie, mogąc nieść w sobie twórcze piętno, jednak z różnych przyczyn ustawodawca ochrony tej im odmawia. Wśród tej kategorii wytworów człowieka pozostających z mocy prawa poza ochroną prawa autorskiego ustawodawca wymienia jeden z rodzajów ludzkiej twórczości mający szczególne znaczenie dla rozpowszechniania materiałów w Internecie, a mianowicie „proste informacje prasowe”. Celem ustawodawcy, by ten rodzaj wytworu człowieka wyjąć spod ochrony prawa autorskiego, było założenie, że monopolizowanie informacji jest zjawiskiem niepożądanym w nowoczesnym społeczeństwie. Należy jednak pamiętać, że informacje prasowe, które nie podlegają prawnemu autorskiej ochronie, mają mieć przymiot prostoty, a więc być jedynie relacją faktów pozbawioną jakiegokolwiek komentarza, gruntowniejszego opisu, odautorskiej oceny. Niejeden w tym miejscu zakrzyknie, że przecież Sieć aż pęcznieje od „przeklejen” tekstów zaczerpniętych z gazet czy czasopism nie mających nic wspólnego z kategorią „prostych informacji prasowych”. Oceny czy jest to proceder bezprawny można dokonać z uwzględnieniem regulacji dotyczących dozwolonego użytku, tam bowiem również znajdziemy rozwiązania ustawodawcy w jaki sposób pogodzić ochronę monopolu autorskiego z wolnością przepływu informacji.

W następnym wydaniu napiszę o dozwolonym użytku chronionych utworów i o prawnym autorskiej samowolce.

Joanna Hetman-Krajewska
Adwokat, radca prawny
Kancelaria PATRIMONIUM
www.patrimonium.com.pl

Warszawskie kolędowanie z „Brathankami”

W niedzielę, 29 stycznia, o godz. 16.00, Hanna Gronkiewicz-Waltz, prezydent Warszawy zaprasza mieszkańców do wspólnego kolędowania na pl. Zamkowym. Razem z zespołem „Brathanki” oraz dziecięcym chórem „Mille Voci”

będzie można powspominać atmosferę świąt Bożego Narodzenia.

Choć słowa polskich kolęd są znane prawie wszystkim, aby wspólne śpiewanie wypadło wspaniale, na pl. Zamkowym zostaną rozdane śpiewniki. Będzie

można także rozgrzać się gorącą kawą i herbatą.

Serdecznie zachęcamy do podtrzymania pięknej bożonarodzeniowej tradycji, jaką jest wspólne śpiewanie kolęd. Zapraszamy!

Dofinansowanie do wymiany pieców

Modernizacja domowych pieców i kotłowni jest bardzo kosztowna. Dlatego, aby zachęcić mieszkańców do przeprowadzenia takich prac, Warszawa wprowadza dotacje na realizację inwestycji polegających na modernizacji kotłowni. Warszawiacy będą mogli otrzymać dopłaty od 7000 do nawet 20000 złotych. Udzielone wsparcie nie będzie mogło przekroczyć 75 proc. rzeczywistych kosztów realizacji inwestycji, polegającej na likwidacji kotłów lub palenisk na paliwo stałe i zastąpieniu ich przez nowe źródło ciepła opalane paliwem gazowym.

Poza dotacjami na wymianę pieców mieszkańcy Warszawy mogą także ubiegać się o dofinansowanie innych przedsięwzięć służących ochronie środowiska. Środki te mogą być przeznaczone m.in. na likwidację zbiorników bezodpływowych z budową przyłącza kanalizacyjnego, usuwanie i unieszkodliwianie wyrobów bądź odpadów zawierających azbest oraz wykorzystanie lokalnych źródeł energii odnawialnej, a także instalację kolektorów słonecznych, pomp ciepła czy ogniw fotowoltaicznych.

Na realizację inwestycji polegającej na wykorzystaniu lokalnych źródeł energii odnawialnej można otrzymać kwotę do 40 proc. rzeczywistych jej kosztów, przy czym na zakup i montaż kolektorów słonecznych maksymalna wysokość dotacji nie może przekroczyć 15000 zł dla osób fizycznych oraz osób fizycznych prowadzących

działalność gospodarczą i 40000 zł dla wspólnot mieszkaniowych, osób prawnych i przedsiębiorców (z wyłączeniem osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą), na zakup i montaż pomp ciepła maksymalna wysokość dotacji nie może przekroczyć 40000 zł, a na zakup i montaż instalacji fotowoltaicznych maksymalna wysokość dotacji nie może przekroczyć 15000 zł.

Szczegółowych informacji udziela wydział opiniowania wniosków ekologicznych biura ochrony środowiska (pl. Starynkiewicza 7/9, piętro IV, pokój 404, tel. 22 443 25 73 – 77). Informacje są także dostępne na stronie internetowej biura ochrony środowiska w zakładce „dofinansowanie realizacji przedsięwzięć służących ochronie środowiska i gospodarce wodnej”. Wniosek można pobrać również ze strony biura ochrony środowiska (www.zielona.um.warszawa.pl) oraz w wydziałach obsługi mieszkańców. Po wypełnieniu wniosków należy złożyć w Biurze Ochrony Środowiska. Można także przyjść do Biura Ochrony Środowiska (pl. Starynkiewicza 7/9, piętro IV, pokój 404 i 405, od poniedziałku do piątku w godzinach: 8.00 – 16.00) i skonsultować wniosek z pracownikami wydziału. Jeśli mieszkańcy chcą ubiegać się o dofinansowanie w tym roku, muszą złożyć wniosek do 31 marca 2017 r. Program jest wieloletni – warszawiacy będą mogli ubiegać się o dofinansowanie także w kolejnych latach.

Unijne pieniądze na metro

9 stycznia 2017 roku Komisja Europejska zatwierdziła dofinansowanie rozbudowy II linii metra na zachód i wschód. Z unijnej kasy Warszawa dostanie 2 mld zł.

KE wydała tzw. decyzję wykonawczą zatwierdzającą unijny wkład finansowy na rzecz projektu „Budowa II linii metra wraz z infrastrukturą towarzyszącą i zakupem taboru – etap II” w kwocie 432.250.581,06 euro, czyli ok. 2 mld złotych. Pieniądze te przeznaczone są na rozbudowę II linii metra o trzy stacje w kierunku zachodnim, trzy stacje w kierunku północno-wschodnim oraz rozbudowę infrastruktury na stacji techniczno-postojowej Kabaty oraz na zakup 13 fabrycznie nowych pociągów do obsługi obydwu linii stołecznej metra. Dofinansowanie pozwoli także na pokrycie kosztów prac projektowych kolejnych stacji II linii metra.

Budowa wszystkich sześciu stacji już trwa. Na odcinku od Ronda Daszyńskiego wybudowane zostanie ok. 3,4 km podziemnej kolei. Planowane stacje to: Płocka umiejscowiona pod ul. Płocką w rejonie skrzyżowania z ul. Wolską, Młynów planowana pod ul. Górczewską po wschodniej stronie wiaduktu kolejowego w rejonie ul. Sokołowskiej i Syreny oraz stacja Księcia Janusza pod ul. Górczewską w rejonie skrzyżowania z ul. Księcia Janusza. Będą tu także tory odstawcze i komora do zawracania. Wykonawcą jest wybra-

na w przetargu turecka firma. Kwota kontraktu wynosi 1.147.999.590,00 zł brutto.

Komunikacja miejska pełni kluczową rolę w systemie transportowym stolicy. To najczęściej wybierany środek transportu. Metro jest w Warszawie najszybszym i najsprawniejszym środkiem komunikacji. Pierwszą linią, która w całości działa od października 2008 r. dziennie jeździ ok. 500 tys. pasażerów. Pociągi na II linii metra rozpoczęły kursowanie 8 marca 2015 r. i dziś przewożą ok. 140 tys. pasażerów dziennie. Obydwie linie spotykają się na stacji przesiadkowej Świętokrzyska i dzięki temu metrem można dojechać do wielu miejsc w mieście. Po rozbudowie II linii w kierunku Targówka i Bemowa, metro będzie najszybszym i najwygodniejszym połączeniem tych dzielnic z centrum miasta, a po przesiadce na stacji Świętokrzyska – z południową i północną częścią lewobrzeżnej Warszawy. Metro stanie się znakomitym środkiem transportu nie tylko na co dzień do pracy czy szkoły, ale także w inne chętnie odwiedzane miejsca, jak Centrum Nauki Kopernik, Trakt Królewski, Muzeum Pragi, Teatr Powszechny, Ogród Zoologiczny i Wisła; na lewym brzegu rzeki jedno z wyjść ze stacji CNK prowadzi wprost na Bulwary Wiślane, które zamieniają się w miejsce wypoczynku i rekreacji nad wodą warszawiaków.

MPUK 1945

Z umiłowania życia,
z szacunku do śmierci.

Jesteśmy z Wami już 71 lat.

USŁUGI POGRZEBOWE - Miejskie Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o.
12 punktów na terenie Warszawy, tel. 22 836 69 16, 195 88, www.mpuk.pl

Hala WOLA
oraz
Bemowskie Centrum Kultury
ZAPRASZAJĄ NA:

KONCERT ZESPOŁU THE VOICES



ONI MAJĄ TALENT!

Granty Misji Społecznej Hali Wola

Juno Wars -

**delikatne dźwięki MANDOLINY
zapamiętacie na długo!**

Lazurki -

**FOLK zawsze na czasie!
I wiele innych atrakcji!**

1.02.2017r g.17⁰⁰

Sala Koncertowa

Bemowskiego Centrum Kultury

ul.Górczewska 201

Wstęp wolny!



**BEMOWSKIE
CENTRUM
KULTURY**

HALA WOLA
blisko i tanio

01-360 WARSZAWA ul. Człuchowska 25